

Nro:

171.

DZIENNIK

Patryotycznych Polityków w Lwowie.

Dnia 28go Lipca 1792

Gazety.

ANGLIA.

Z Londynu dnia 4. Lipca.

Admirał *Duncan* prosił o jak najszybsze wzmocnienie swej floty, z którą sfółownie do ostatnich wiadomości, w odległości tylko dwóch mil morskich od portu Hollenderskiego *Texel* krążył. Sześć liniowych okrętów ma mu wkrótce na pomoc popłynąć.

Y

Str-

Stracenie *Parkera* na okręcie *Sandwich* stojącym w ten czas na rzece *Medway*, odprawilo się z wielką solennością, i człowiek ten zginął spokojnie i z odwagą rycerską wzbudzającą powszechne podziwienie. W dniu exekucyi mocnym snem śpiącego o godzinie 6. obudzono, chciał bydz ogolonym, i to mu zbronionym nie było: ubrał się potym w żałobę, iadł śniadanie wesolo, i oddał testament, w którym żonę swoię uczynił dziedziczką majątku, którego był Sukcesorem. Żałował, że oycyzna przez zamieszania na flocie szkodowała, lecz zapewniał oraz, że przypisać mu należy, że okręty do nieprzyjacielskich portów nie popłynęły. O w pół do 9. zawołano go na pokład okrętowy, gdzie długo z Xiędzem zostawał modląc się klęczący. Potym żądał szklanki wina, a gdy mu podana była, zawołał: „ Nayprzód pii za zdrowie moiey duszy, a powtòre przebacząc moim nieprzyjaciółóm. „ Do Kapitana *Moss* swego oskarżyciela mówił, iż się spodziewa, że na dowód, iż nie ma żadney od niego odrazy, ręce sobie uściskaią, co też nastąpiło, prosił potym, ażeby wespół kolegóm iego na okręcie

Ne-

Neptun będącym, oświadczone życzenie jego, ażeby się na swój los spuścili, i od nieprzyzwoitey lekkomyślności wstrzymwali. Gdy rozkaz Admiralicyi do ekzekucyi był czytany, słuchał go spokojnie, i oświadczył powtórnie, że śmierć jego była w prawdzie potrzebna i sprawiedliwa, spodziewa się jednak, że będzie dostateczna, i życie wielu innych ochroni. Prosił o białą chustkę, ażeby iey mógł na znak do ekzekucyi użyć, pożegnał się z kolegami okrętowemi z uśmiechem, wstąpił na rusztowanie i poważnym krokiem poszedł ku jego końcowi, tam będąc upuścił chustkę, ręce z poświęchem do kieszeni włożył, strzelono z armaty i już wisiał. Po upłynioney do-brey godzinie, odcięty i nad spodziewanie powszechnie, w trumnę włożony został w celu pochowania go w miejscu dla ludzi okrętowych przeznaczonym.

Godną jest rzeczą podziwienia, że *Parker* aż do swoiey śmierci stale utrzymywał; że z nikim w Krain względem insurrekcyi floty w żadnych związkach nie był, toż samo okaznie się z inkwizycyi delegowanych. *Parker* tylko jeden z pomiędzy delegowanych był Angielczyk;
inni

inni zaś z Szkocyi i z Irlandyi byli rodem. — Kaper bogaty Hiszpański *San Francisco* do *Cork* przyprowadzony został. — Hrabia *S. Vincent* doniósł pod 28. Maja, iż zabrał Hiszpański okręt *Nuestra Señora del Rosario*, o 20, armatach.

FRANCYA.

Z Paryża dnia 3. Lipca.

Obyw: *Leboc*, dawniey Kommissarz marynarki, potym Sekretarz Ambasady w Konstantynopolu pod Chiseulem, a na końcu Posel Francuski w *Hamburgu* i *Stockholmie* ma zostać Ministrem Sprawiedliwości.

Ambassador Ottomański, *Esseid Ali Effendi*, po odprawioney kwarantannie wieźdzał publicznie dnia 19. zeszłego miesiąca do *Marsylii*. Podczas wjazdu wszystkie woyska stały pod bronią, i sklepy były pozamykane tak iak w czasie Świąt Narodowych. Wieczorem znajdował się na Spektaklu, który go mocno zabawił. W nocy całe Miasto było illuminowane.

Es-

Esseid Ali Effendi jest młody, przystoyny i grzeczny, zachowuje jednak powagę orientalną. —

Kommandant ieden Angielski odesłał do *Brest* kilku Francuzów i między nimi iedną Dame zabraną w niewolą z grzecznem oświadczeniem, że po ukończonych negocyacyach pragnie iak nayprędzey osobiście odwiedzić Francuskiego Kommandanta w *Brest*. — Do armii *Sambry, Mozy i Renu* wielkie także summy z Włoch prześlano. — Kaprowie nasi znaczne znowu zdobycze na morzu zabrali. Jeden *Lugger* zwany *le Courageux* zabrał na morzu północném 25. *Statków*.

Spokoyność w *Paryżu* ciągle iest zachowana. Dyrektoryat miał mieć w tych dniach z Ministrem Policyi konferencyą względem licznie formujących się Klubów, i czułą mu na nie bacznosc zalecił; w *Toulonie, Bordeaux, Grenoble, Rennes* i t. d. liczne znowu zbierają się Kluby. Wszyscy przyiaciele porządku pragną, aby zakazać zbieraniu się Klubów iako zmierzających do Anarchii.

Pełnomocnik Francuski do zawarcia pokoju, Obywatel *Letourneur*, gdy do *Lille* wieźdzał, złamał mu się powóz, i on wypadając znacznie się potłukł. Niektórzy, korzystając z tego przypadku, żartują z całego Poselstwa i skutków jego negocyacji.

Wdowa po zmarłym niegdyś Pośle Francuskim *Choiseul* znajduje się teraz w największym ubóstwie, i Administracya jednego publicznego zakładu w *Elizeum*, w *Domu Marboeuf*; gdzie się zwyczajnie bale i inne uczytwa dają, Ułożyła dać Piknik, na którym składka dla niej zrobiona będzie — Zatargi z Szwaycarami o żeglugę na jeziorze *Lugano*, już są załatwione.

Papież wydał Bullę, w której Francuskim Xiężom nakazuje poddanie się ustawóm Rzeczypospolitey. — W *Caen* wszystkich aresztowanych Xięży na wolność wypuszczono.

ROS.

now
Pode
kow
za
Kom
Adin
Kon
tory
wyw
stemb
Przy
rator
kaw
scu
czon
Peter
bead
mu
mu

(1367)

ROSSYA.

Z *Petersburga* dnia 30. Czerwca.

Maior od Artylleryi *Sigismund* mianowany jest Kommandantem *Kamietca Podolskiego*. — Hrabia *Ostermann*, Połkownik Rygskiego Muszkietyerów pólku, za dobre ukończenie powierzoney mu Kommissyi, wielkie odebrał pochwały. — Adjutanci W.W. Xiążąt *Alexandra* i *Konstantego Pawłowiczów*, Xiążęta *Czartoryjscy*, na stopień Jenerał Maiorów są wywyższeni; Hrabiowie *Münlich* i *Fürstenberg* także zostali Jenerał Majorami. Przyjęty jest także w służbę Jego Imperatorskiej Mości w stopniu J. Maiora Kawaleryi J. M. *Dombrowski*. Na miejscu ten: Infanteryi *Archarowa*, naznaczony jest woijnym Gubernatorem S. *Petersburga*, Jen: Lieut. Hrabia *Buxbeuden*. Uwolnionemu od służby Taynemu Konfilyiarzowi i St: Petersburgskiemu Cywilnemu Gubernatorowi *Rilew*, da-

(1368)

dano roczney pensyi 3,000. Rubli; urząd
iego obeymie Aktualny Konsyliarz Sta-
nu *Alexieiów*. Jen: Lieut: Xiążę *Lubo-*
mirski został także od służby uwolniony.

PORTUGALIA,

Z *Lizbony* dnia 10. *Czerwca*.

Przez kilka dni mieliśmy nadzieię u-
kończyć nasze zatargi z Hiszpanią i
wstrzymać różne przygotowania wojenne,
lecz nagle negocyacye przerwane zosta-
ły z dwóch przyczyn bardzo istotnych:
Nayprzód żądano od nas odstąpienia a-
liansu z Anglią, a potym, ażebyśmy sami
z Rzpltą Francuską o pokóy traktowali.
— W powszechności wielkie tu jest nie-
ukontentowanie z woyny zdaiącey się bydź
nieuchronną. Handel nasz już teraz bar-
dzo szkodzi.

zofia
bia
czaf
part
naya